

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie ze skargi M.Z.
o wznowienie postępowania
zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt [...]
w sprawie z powództwa M.Z.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Finansów
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 stycznia 2009 r.,
zażalenia skarżącej M.Z.
na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 września 2008 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 16 września 2008 r., wydanym na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny odrzucił skargę o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 18 maja 2006 r. W ocenie tego Sądu skarga o wznowienie postępowania wniesiona została po upływie terminu określonego w art. 407 § 2 k.p.c., ponieważ wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który powołuje się skarżąca, został ogłoszony w Dzienniku Ustaw w dniu 10 maja 2007 r., a więc termin do wniesienia skargi upłynął w dniu 10 sierpnia 2007 r., a skarga bezspornie wniesiona została dopiero w dniu 8 sierpnia 2008 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Konstytucja rozdziela moment wejścia w życie orzeczenia Trybunału z odroczonym terminem utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny, wiążąc go z datą promulgacji orzeczenia, od momentu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny. Początek biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania określa, w ocenie Sądu Apelacyjnego, data ogłoszenia w Dzienniku Ustaw orzeczenia TK, a nie określony przez Trybunał późniejszy dzień utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu.

W zażaleniu na to postanowienie zarzucono obrazę art. 407 § 2 k.p.c. w zw. z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 401¹ k.p.c. w zw. z art. 190 ust. 4, art. 77 ust. 2 i art. 2 Konstytucji RP. Skarżąca wywodzi, że pojęcie „dnia wejścia w życie” orzeczenia TK, użyte w art. 407 § 2 k.p.c., nie może uwzględniać jedynie zdarzenia, jakim jest data ogłoszenia orzeczenia, z pominięciem zdarzenia którym jest - określona przez TK - data utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, bo orzeczenie TK wchodzi w życie z dniem wywołania głównych skutków prawnych, określonych w nim pro futuro. Innymi słowy, skarżąca wiąże moment wejścia w życie orzeczenia TK z określoną w nim datą utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, bo przed tą datą akt normatywny pozostaje w porządku prawnym, a więc skarga o wznowienie postępowania jest bezprzedmiotowa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie wyłącznie wobec trafności zarzutu naruszenia normy art. 407 § 2 k.p.c., wskutek dokonania błędnej jej wykładni. Przepisy k.p.c. nie wskazują niestety przesłanek określających treść użytego w wymienionym przepisie k.p.c. pojęcia: „dzień wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego”.

Rozwiązania omawianego problemu nie ułatwia okoliczność, że specyfika skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie pozwala na proste wykorzystanie reguł prawa intertemporalnego. Trafnie zwraca się uwagę na różnicę między „zwykłym” uchynieniem przepisu a wyeliminowaniem go z porządku prawnego z powodu niezgodności z Konstytucją lub innym aktem prawnym. W związku z tym podkreśla się, że istnieje potrzeba stworzenia dla orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego specjalnego systemu rozstrzygania zagadnień intertemporalnych. Wynika ona stąd, że trudno w tym zakresie zaakceptować szablonowe rozwiązanie, bowiem orzeczenia o niekonstytucyjności wykazują takie bogactwo i złożoność problematyki, że nie sposób mierzyć ich skutków czasowych jedną miarą; niezbędna jest tu elastyczność rozwiązań.

Ocena skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, gdy nie określił ich sam Trybunał, może zależeć także od tego, czy orzeczenie stwierdzające niezgodność przepisu z Konstytucją należy do kategorii orzeczeń z odroczoną datą utraty mocy obowiązującej przez przepis niekonstytucyjny, czy też ma charakter orzeczenia zwykłego, a więc wchodzącego w życie z dniem ogłoszenia.

Z doktryny wynika, że zdecydowana większość autorów opowiedziała się za prospektywnym skutkiem orzeczeń odroczonych. Do tego stanowiska przychylił się także Sąd Najwyższy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2000 r., III RN 96/98, ONAPUS 2000, nr 13, poz. 500 i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005/4/61).

Różnice między obu wskazanymi rodzajami orzeczeń TK, w odniesieniu do odmiennego określenia chwili wywoływanych nimi skutków prawnych, prowadzą do wniosku, że dzień ogłoszenia w Dz.U. zwykłego orzeczenia TK jest dniem jego wejścia w życie, natomiast dniem wejścia w życie orzeczenia TK z odroczoną datą utraty mocy obowiązującej przepisu, uznanego za niekonstytucyjny, jest określony takim orzeczeniem TK termin nastąpienia skutku prawnego w postaci utraty przez akt normatywny mocy obowiązującej, a nie dzień promulgacji orzeczenia TK w Dzienniku Ustaw.

W odniesieniu do ostatnio wymienionego rodzaju orzeczenia TK nie można przecież mówić o jego wejściu w życie już z datą jego promulgacji w Dzienniku Ustaw, ponieważ z tą datą orzeczenie nie wywołuje jeszcze zamierzonego skutku prawnego. Będący przedmiotem oceny Trybunału akt normatywny pozostaje bowiem nadal elementem obowiązującego porządku prawnego i musi być stosowany do chwili nadejścia - określonego przez TK – terminu utraty jego mocy obowiązującej, jeśli wcześniej nie nastąpiła stosowna interwencja ustawodawcy, będąca reakcją na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. W orzecznictwie zaprezentowano również zbieżny pogląd, że wejście w życie orzeczenia TK z odroczonym terminem utraty mocy obowiązującej nie następuje zawsze dopiero z chwilą nadejścia tego terminu, lecz także wcześniej, a mianowicie także wówczas, jeżeli cel takiego orzeczenia TK, a więc usunięcie przepisu z porządku prawnego, został osiągnięty już wcześniej w wyniku stosownych działań ustawodawcy (por. uzasadnienia postanowień SN: z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CO 23/05, niepubl.; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CO 2/06, niepubl.). Jeżeli natomiast Trybunał nie określił w wyroku terminu jego wejścia w życie, to znajduje wówczas zastosowanie zasada określona w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. Nr 62, poz. 718 ze zm.; zob. również uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 maja 2005 r., III CO 7/05, niepubl.).

Podzielenie trafności stanowiska żalącej w kwestii oceny zachowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w niczym nie przesądza jeszcze oceny, odnośnie do merytorycznej zasadności jej skargi. W orzecznictwie wyrażono pogląd uznający za niespójne takie rozwiązanie, w którym akty

stosowania prawa (wadliwej normy) mogłyby następnie, po ostatecznej utracie przez akt mocy obowiązującej, zostać wzruszone przez wznowienie postępowania, ponieważ korygowanie skutków bezprawia powinno pozostawać w gestii i być, jeżeli jest to oczywiście możliwe, obowiązkiem ustawodawcy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 38/06, niepubl.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., znajdującego zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c.